

## Słowo na niedzielę 16 lutego 2020 roku-VI Niedziela Zwykła

( Syr 15,15-20 ; Ps 119,1-2.4-5.17-18.33-34 ; 1 Kor 2,6-10; Mt 5, 17-37)

*Wielka jest mądrość Pana, ma On ogromną władzę i widzi wszystko. Wymagająca jest wolność człowieka. Błogosławieni słuchający Pana, którzy zachowują Jego napomnienia i szukają Go całym sercem. Prawdziwa mądrość pochodzi od Boga. Jezus pokazuje wymagania Nowego Przymierza. Słowo Boże nie przeminie, będzie trwało wiecznie.*

Przedmiotem tego pouczenia jest prawda o wolności człowieka i jego odpowiedzialności za popełnione czyny. Okazją do jej wygłoszenia były błędne opinie ludzi religijnie obojętnych lub złych, którzy za swoje grzechy winili Boga. Syrach (Syracydes) wygłasza mądrościową mowę w obronie Boga, który nie jest sprawcą ludzkiego grzechu, gdyż nienawidzi zła i chroni przed nim swoich wiernych, tych, którzy się Go boją. Grzech zależy wyłącznie od wolnej decyzji człowieka. To on decyduje o takim lub innym swoim postępowaniu. Człowiek może wybierać, czy będzie postępował według Bożych przykazań, czy je odrzuci. To ludzie decydują o swojej przyszłości- o życiu lub śmierci. Możliwość takiego decydowania wynika z właściwości stworzonej przez Boga natury ludzkiej, wyposażonej w moc samodzielnego wyboru. Oznacza ona zwykle zdolność umysłu ludzkiego do wydawania sądów i rozstrzygnięć w dziedzinie życia etycznego. Dzięki tej władzy, wspomóżonej roztropnością, człowiek może postępować zgodnie z przykazaniami Boga, wybierając dobro a unikając zła. Tak rozumiana wolność człowieka sprawia, że jest on odpowiedzialny za swoje postępowanie przed Bogiem, który obdarzył go tym przywilejem, lecz równocześnie jako wszechmocny i wszystkowiedzący sędzia czuwa nad ustanowionym porządkiem moralnym.

Psalm 119 był przez Żydów uważany za elementarz, na którym młodzi Izraelici uczyli się alfabetu hebrajskiego oraz podstawowych zasad religii i moralności. Jest psalmem alfabetycznym. Od nowej litery alfabetu zaczynają się nie poszczególne wiersze, ale strofy po osiem wierszy każda. Łącznie zatem liczy 176 wierszy i jest najdłuższym ze wszystkich psalmów występujących w Psalterzu .Pochodzi z czasów proroków: Ezdrasza i Nehemiasza. Autor zwraca się w nim wprost do Boga. Psalm ma powiązania treściowe z psalmem 1 i 19, gdzie jest mowa o Słowie Bożym, zachowywanym w codziennym życiu. Według psalmisty- Słowo Boże- jest źródłem doskonałości człowieka, dlatego należy trzymać się jego nakazów, szukając w nim Najwyższego. Autor opiewa Słowo Boże i widzi w nim źródło życia i zbawienia. Można je osiągnąć przez trwanie w szkole Słowa Bożego, a więc utrwalanie go w sobie, nieustanne przypominanie i rozważanie. Tak bliskie spotkanie z Bożym Objawieniem prowadzi do modlitwy i czynów zgodnych z wolą Boga. Psalm 119 uczy nas miłości do Słowa Bożego i pozwala odkrywać różne aspekty jego działania. Prowadzi także do coraz większej zażyłości z Bogiem, którego Słowo jest wyrazem miłości do człowieka. Przedstawione w tym psalmie Słowo Boże jest życiodajną łaską, która prowadzi człowieka do zbawienia. To Słowo

Boże jest przez psalmistę określane jako Prawo i posiada wiele określeń: pouczenie; przykazanie; ustawa; nakaz; wyrok; słowo; droga. Każdy ubogi i uciśniony może upatrywać w nim (Prawie; Słowie Bożym) niewyczerpany skarb nadziei. Bóg musi wskazać człowiekowi swoje Słowo, oświecić go w zrozumieniu tego Słowa i prowadzić drogą( ścieżką) swoich wskazań. Człowiek powinien badać to Słowo, przestrzegać go i umiłować prawdę, którą to Słowo zawiera.

Paweł zapewnia Koryntian, że mądrość chrześcijan jest dziełem Ducha Świętego. Żadem człowiek sam nie zdoła do końca zgłębić zbawczych planów Boga. Nikt z ludzi nie jest też w stanie tu na ziemi pojąć, jak wielkim dobrem jest ofiara, którą Chrystus poniósł na krzyżu, i jak wielkie jest szczęście zbawionych. Rozpoczyna od nazwania ich „ludźmi doskonałymi” lub „dojrzałymi duchowo”. Według Pawła „doskonały”- to człowiek posiadający mądrość Ducha Świętego i trwający w jedności z Bogiem i ludźmi. Inne określenie Pawła na „doskonały” to dojrzały duchowo. Są to chrześcijanie, którzy głęboko wierzą i prowadzą życie w pełni chrześcijańskie. Żyją zgodnie z nauką Chrystusa i są uwrażliwieni na wiedzę Bożą- na Słowo Boże. Takim ludziom można głosić mądrość, która nie odpowiada kryteriom tego świata. Mądry, to ten, kto ocenia wszystko w świetle Bożego Objawienia, które dokonało się w Jezusie Chrystusie. Dzięki Niemu, wszyscy wierzący otrzymali Bożego Ducha i gdy zachowują więź z tym Duchem, są w stanie coraz lepiej rozumieć istotę wiary, którą przyjęli. Dzięki mądrości Ducha Świętego chrześcijanie rozumieją też lepiej sens i cel otaczającego świata. Duch Święty objawia wiedzę Bożą i pozwala ją zrozumieć.

Wobec tych, którzy zostali nazwani błogosławionymi z powodu uwierzenia w króla królestwa Bożego, Mesjasza, i zostali wezwani do bycia solą ziemi i światłem świata, Jezus odpiera zarzuty stawiane przez przeciwników religijnych. Mówi, że nie przyszedł znieść Prawa Starego Testamentu, lecz je wypełnić (dopełnić). Użyte słowo znieść oznacza: rozwiązywać; burzyć; obalać; czynić nieważnym. Z kolei słowo dopełnić (wypełnić) to dokończyć; urzeczywistnić coś; uczynić pełnym. Według Mateusza słowo dopełnić (wypełnić) ma także jeszcze następujące znaczenie: 1) w Jezusie wypełniają się wszystkie obietnice mesjańskie zapisane w Prawie i u Proroków. Objawienie Starego Testamentu (Starego Przymierza) było ukierunkowane na Jezusa, do Niego się odnosiło, ku Niemu zwracało ludzkie serca i w Nim widziało zwieńczenie dotychczasowych dziejów narodu izraelskiego; 2) Jezus przyszedł wypełnić Prawo, czyli zrealizować Bożą wolę zawartą w przykazaniach; 3) wreszcie słowo wypełnić znaczy tyle, co uzupełnić, udoskonalić, doprowadzić do pełni. Sam Jezus powoływał się na autorytet moralny Starego Przymierza i przypominał, że Prawo jest niezmiennie i wiecznie aktualne, gdyż pochodzi od Boga i objawia Jego wolę. Swoim uczniom mówi, że powinni być bardziej doskonali niż najgorliwsi wyznawcy Prawa Mojżeszowego, czyli faryzeusze i uczeni w Piśmie. Gorliwość ta ma ujawniać się w życiu, w codziennym postępowaniu.

Następnych sześć wypowiedzi Jezusa jest interpretacją obowiązującego Prawa Bożego w świetle przykazania miłości. Jezus z pozycji prawodawcy odczytuje na nowo Dekalog, stawiając swoim uczniom wyższe wymagania. Przykazanie: *Nie zabijaj* Jezus rozszerzył o gniew i słowną obrazę bliźniego. Przekroczeniem prawa miłości jest także brak pojednania, pielęgnowania w sobie urazy czy niechęci do kogoś. Bez miłości bliźniego żadna ofiara nie będzie skuteczna. Interpretując szóste przykazanie: *Nie cudzołóż*- Jezus zwraca uwagę na wnętrze człowieka i podkreśla, że w nim dochodzi do cudzołóstwa, gdy się pożądliwie patrzy na kobietę. Jezus zwraca uwagę na intencje człowieka, mówi o wewnętrznej przemianie, która ma owocować postępowaniem czystym, tzn. pełnym miłości bliźniego. Troska o wewnętrzną czystość wymaga radykalnych postaw porównywalnych do pozbycia się oka, ręki i nogi. Szóste przykazanie odnosi się także do sprawy rozwodu. W czasach Jezusa kobieta nie mogła wystąpić z inicjatywą rozwodu i nie mogła opuścić męża. Nie była równoprawnym partnerem w związku małżeńskim, lecz stanowiła własność mężczyzny, który mógł odesłać żonę nawet z błahego powodu. Kobieta porzucona przez mężczyznę była pozbawiona jakichkolwiek środków utrzymania, dlatego sytuacja życiowa zmuszała ją do związaną się z innym mężczyzną. Jezus przeciwstawił się temu porządkowi i swoim autorytetem stwierdził nierozzerwalność małżeństwa. Stwierdził, że rozwód jest zaprzeczeniem Bożego zamysłu małżeństwa. Nierozzerwalność małżeństwa jest też obroną kobiety, która odtąd nie może już być odesłana tylko dlatego, że przestała podobać się mężowi.

Stary Testament zakazywał składania fałszywej przysięgi, kiedy człowiek z pełną świadomością własnego kłamstwa przywołuje Boga na świadka. Jezus zakazuje uczniom składania jakiegokolwiek przysięgi. Ponieważ Żydom nie wolno było wymawiać imienia Bożego, używali formuł zastępczych: przysięgali na niebo i ziemię, na Jerozolimę, na własną głowę. Jezus wyjaśnia, że wszystkie przysięgi ostatecznie odwołują się do Boga, gdyż te wartości, na które przysięgano, i tak są Jego darem. Przysięgę wymyślano dla wzmocnienia ludzkiego słowa, które utraciło swoją wartość. Jezus proponuje inną drogę: prawdomówność. Nic tak nie wzmacnia słowa, jak stojąca za nim prawda. Ukrywanie prawdy w potoku słów, podobnie jak kłamstwo, pochodzi od szatana.